

Elżbieta Gazdecka

Uniwersytet Zielonogórski

## JAK I DLACZEGO BADAĆ WSPÓŁCZESNĄ POWIEŚĆ KRYMINALNĄ?

### O kryminale społecznym słów kilka

Zajmując się od dłuższego czasu tematem powieści kryminalnej, często miałam problemy natury metodologicznej. Przy okazji konferencji *Kryminał. Okna na świat*, która odbyła się w dniach 19-20.10.2016 roku w Zielonej Górze, postanowiłam podzielić się z badaczami, którzy zajmują się podobnym obszarem tematycznym, moimi spostrzeżeniami w tym zakresie i otworzyć szerszą dyskusję na temat, jak powinno się badać powieść kryminalną, aby przyniosło to jak najwięcej korzyści i dało sensowne podstawy do kontynuowania tego typu badań. Postanowiłam przytoczyć źródła wiedzy, którymi już dysponujemy na temat powieści kryminalnej w Polsce, i rozważyć, jakie metody badawcze są stosowane, a jakie warto wypracować w przyszłości<sup>1</sup>. Wypada mi się na wstępie zgodzić z myślą przewodnią ze wstępu do publikacji *Literatura i kultura popularna. Metody propozycje i dyskusje*, iż naukowcy polscy sięgają głównie po metodologię stworzoną na Zachodzie, często nie doceniają myśli rosyjskiej oraz wschodnio- i środkowoeuropejskiej, nie tworząc na tej poszerzonej bazie, wzbogaconej o własne spostrzeżenia, nowoczesnej, odpowiadającej zapotrzebowaniom społecznym metody badawczej. W świetle twórczości autorki stanowiącej główny przedmiot moich zainteresowań, czyli Joanny Chmielewskiej, niniejsze rozważania będą ukierunkowane głównie na konteksty społeczne. Dlatego rozpocznę od antropologii i jej wkładu we współczesne badania kulturowe w Polsce.

Bronisław Malinowski w artykule, który miał za zadanie zdefiniować, co znaczy jednostka w konkretnej rzeczywistości kulturowej, napisał, że: „zanim nie powstały nowe potrzeby, nie dokonuje się żadnych wynalazków ani rewolucji, nie zachodzi

---

<sup>1</sup> Dyskusja, jak badać powieść popularną, toczy się na łamach wydawnictw wrocławskich wśród badaczy związanych z prof. Anną Gemrą, kontynuatorką badań prof. Tadeusza Żabskiego dotyczących literatury popularnej. Istotnymi pozycjami w tym zakresie są: *Literatura i kultura popularna. Badania i metody*, red. A. Gemra, A. Mazurkiewicz, Wrocław 2014; J.Z. Lichański, W. Kajtoch i B. Trocha, *Literatura i kultura popularna. Metody: propozycje i dyskusje*, Wrocław 2015.

żadna społeczna czy intelektualna zmiana...<sup>2</sup>. Współczesny marketing, aby zwiększyć popyt, posuwa się wręcz do rozbudzania naszych potrzeb. Takimi technikami między innymi posługują się specjaliści kreujący rynek literatury popularnej. Ten, kto trafia w niszę, odnosi sukces. Dotyczy to nie tylko rzeczy materialnych, ale również duchowych. W swoich rozważaniach o kulturze Stefan Czarnowski pisał o zmianach naszej mentalności, a tym samym powstawaniu nowych potrzeb. „Nawet myślenie ludzkie ulega zmianom rozwojowym, które nie są zmianami zachodzącymi w jednostce, ale w historii ludzkości”<sup>3</sup>. Uczni kojarzą to zdanie ze sferą intelektualną, zapominając czasami, że ich poszukiwania prawdy są tylko częścią większego obszaru kulturowego<sup>4</sup>. Na ile istotne staje się dla humanistów analizowanie obok literatury pięknej również literatury popularnej, wskazuje gwałtowny rozwój interdyscyplinarnych badań kulturowych. Angielski profesor John Storey – wyznaczający ramy nowej metodologii literaturoznawczej, napisał, że: „przedmiotem badań kulturowych [...] jest kultura rozumiana jako teksty i praktyki życia codziennego”<sup>5</sup>. Wiele lat wcześniej Claude Lévi-Strauss podjął się określenia różnic między dwiema nazwami – „antropologia kulturowa” i „antropologia społeczna”. Pierwszą określił jako wychodzącą od szczegółu do ogółu, a drugą przeciwnie. Nasuwa się tu analogia do kół hermeneutycznych Gadamera i Ricoeura, po raz kolejny udowadniająca nam, że podobne wnioski wysuwają naukowcy niezależnie od siebie. Lévi-Strauss antropologię kulturową łączył z geografią, technologią i prehistorią, a antropologię społeczną z archeologią, historią i psychologią<sup>6</sup>. Dziś, mając świadomość, że: „[...] antropologowie zajmują się prawie wszystkim – systemami wymiany i sposobami żywienia, typami rodziny i formami wierzeń, wzorami obyczajów i strukturami mentalnymi, a także czasem, przestrzenią, ciałem i osobą [...]”<sup>7</sup>, można sądzić, iż obie te nazwy – „antropologia kulturowa” i „antropologia społeczna” – są zależne od siebie i się uzupełniają. Jedną z pierwszych pisarek polskich powieści kryminalnych, której książki są kopalnią wiedzy dla współczesnych literaturoznawców, interesujących się społecznymi kontekstami w literaturze, była Joanna Chmielewska. Główna bohaterka jej kryminałów, swoiste alter ego pisarki, to w kilkunastu odsłonach reprezentantka inteligencji doby PRL-u. Kobieta grająca w brydża i namiętnie czytająca, wciąż biorąca dodatkowe zlecenia i ukrywająca podczas prywatnych śledztw wybrane fakty przed milicją. Świadome poruszanie

<sup>2</sup> B. Malinowski, *Czym jest kultura*, [w:] *Wiedza o kulturze. Antropologia kultury*, red. A. Mencwel, Warszawa 1997, s. 39.

<sup>3</sup> Zob. S. Czarnowski, *Kultura*, [w:] *Wiedza o kulturze...*, s. 31.

<sup>4</sup> Zob. H. Rickett, *Człowiek i kultura*, [w:] *Wiedza o kulturze...*, s. 25-27.

<sup>5</sup> J. Storey, *Studia kulturowe i badania kultury popularnej*, Kraków 2003.

<sup>6</sup> Zob. C. Lévi-Strauss, *Miejsce antropologii wśród nauk społecznych*, [w:] *Wiedza o kulturze...*, s. 58-66.

<sup>7</sup> A. Mencwel, *Wyobraźnia antropologiczna*, [w:] *Wiedza o kulturze...*, s. 15.

problemów społecznych przez Chmielewską, takie jak wykorzystywanie młodych, zdolnych (*Pech*), układy w telewizji polskiej (*Trudny trup*), problemy polskiego wymiaru sprawiedliwości (*Gwałt*), ustawiane wyścigi na Służewcu (*Wyścigi, Florencja córka Diabła*), zaczyna się pojawiać głównie w późniejszej twórczości autorki. Inne przykłady, obrazujące utrwalone obrazy codziennej rzeczywistości, przytoczyłam w artykułach *Pociągi Joanny Chmielewskiej*<sup>8</sup> i „*Kryminał z przymrużeniem oka*” – o komizmie i ironii w powieściach Joanny Chmielewskiej<sup>9</sup>. Pisząc, autorka przeciwstawia się często różnorodnym regularnościom kulturowym, zakłócając ład, który daje poczucie bezpieczeństwa konserwatywnej części społeczności. W świecie ograniczającym się do kręgu odbiorców swoich książek wytworzyła wyizolowany zespół kulturowy składający się z kilku rysów<sup>10</sup>. Wśród nich najistotniejsze były niestandardowe zachowania, przełamywanie stereotypów, realni, acz nietuzinkowi bohaterowie, z którymi czytelnik mógł się łatwo identyfikować, oraz dowcipne kontrapisane strojowe. W swoich kryminalnych historiach umiejscawiała wyraziste obrazki z dnia codziennego opisywanych czasów. Jej skłonność do dygresji spowodowała, że były to pierwsze w Polsce powieści kryminalne, które można określić jako kryminały społeczne. W ten sposób pojawił się na naszym rynku wydawniczym kolejny geertzowski gatunek zmacony<sup>11</sup>, czy raczej wzorcowy kryminał postmodernistyczny<sup>12</sup>. Sukces Chmielewskiej oraz działania Ireneusza Grina i jego współpracowników – twórców Międzynarodowego Festiwalu Kryminału we Wrocławiu – zaowocowały pojawieniem się na rynku wydawniczym wielu współczesnych polskich powieści kryminalnych.

Na gruncie polskim historycznego opracowania dotyczącego rozwoju tego gatunku podjął się już w 1979 roku Jerzy Siewierski<sup>13</sup>, a ostatnio losy kryminału europejskiego w latach 1841-1941 opisał szczegółowo Tadeusz Cegielski<sup>14</sup>. W praktyce naukowcy, próbując ustosunkować się do tej literatury, sięgają po metodologię opartą na poetyce odbioru, jak Mariusz Kraska<sup>15</sup> czy przedstawiciele związanych z omawianą wcześniej przez mnie antropologią społeczną literaturoznawczych badań kulturowych, w których

<sup>8</sup> E. Gazdecka, *Pociągi Joanny Chmielewskiej*, [w:] *Kolej na kolej: pociąg, dworzec, poczekalnia w literaturze i refleksji humanistycznej*, red. K. Gieba, J. Łastowiecki, M. Szott, Zielona Góra 2015, s. 95-102.

<sup>9</sup> Eadem, „*Kryminał z przymrużeniem oka*” – o komizmie i ironii w powieściach Joanny Chmielewskiej, [w:] *Humory w literaturze*, red. G. Gołąb, M. Żmudziak, Lublin 2015, s. 117-129.

<sup>10</sup> Zob. P. Bagby, *Pojęcie kultury*, [w:] *Wiedza o kulturze...*, s. 50-57.

<sup>11</sup> C. Geertz, *O gatunkach zmaconych (nowe konfiguracje myśli społecznej)*, [w:] *Postmodernizm. Antologia przekładów*, red. R. Nycz, Kraków 1996, s. 214-235.

<sup>12</sup> Zob. L. Bugajski, *Trup z poczuciem humoru*, „*Polityka*” 1993, nr 52, s. 7.

<sup>13</sup> J. Siewierski, *Wszystko o... Powieść kryminalna*, Warszawa 1979.

<sup>14</sup> T. Cegielski, *Detektyw w krainie cudów. Powieść kryminalna i narodziny nowoczesności (1841-1941)*, Warszawa 2015.

<sup>15</sup> M. Kraska, *Prosta sztuka zabijania*, Gdańsk 2013.

duchu swoje rozważania o powieści kryminalnej opracował Mariusz Czubaj<sup>16</sup>. Obie te metody są dobrane trafnie i wydaje się, że badając współczesną powieść kryminalną, należałoby wypracować metodologię uwzględniającą zarówno stosowanie wobec powieściowej rzeczywistości miar antropologii społecznej i kulturowej oraz równoważnie dwukierunkowy charakter literatury popularnej, czyli różnorakie gry pomiędzy autorem i czytelnikiem. Owe gry często wymagają analizy tekstualnej powierzchni naracyjnej, ponieważ budowa tekstu odchodzi od starych schematów, generując nowe. Pod lupą literaturoznawców badających konteksty społeczne znajdują się między innymi:

1. książki feminizujących polskich pisarek XXI wieku, takich jak Joanna Jodełka, Marta Obuch czy nawet Katarzyna Bonda,
2. utwory Zygmunta Miłoszewskiego, poruszające problemy kwestii żydowskiej, relacji rodzinnych czy poziomu wykształcenia naszego społeczeństwa,
3. kryminały Marka Krajewskiego i Marcina Wrońskiego poruszające zagadnienia historyczne.

Problemy badania popkultury były już tematem rozważań naukowców w Olsztynie na dwóch konferencjach. W 2011 roku były to *Mody w literaturze i kulturze popularnej* i dwa lata później – *Tropy literatury i kultury popularnej: między powtórzeniem a nowością*<sup>17</sup>. Spotkali się tam przedstawiciele różnych dyscyplin humanistycznych, udowadniając tym samym, że istnieje przestrzeń do rozpoczęcia innowacyjnych i praktycznie interdyscyplinarnych badań humanistycznych. Analiza problemu społecznego czy historycznego przez zespoły naukowców – literaturoznawcę i antropologa, kulturoznawcę i socjologa czy literaturoznawcę i historyka – byłaby niezwykle ciekawa i rozwijająca zarówno dla badających zagadnienie, jak i ich odbiorców: znawców tematu z zakresu obu dyscyplin. Współczesny literaturoznawca nie jest predestynowany, aby odnosić się do badań danego problemu w świecie realnym. Podobnie antropolog będzie miał problem z odczytaniem wszystkich intertekstualnych odniesień na dany temat w literaturze, z określeniem wagi tematu w powieści współczesnej w przypadku problematyki społecznej i z oceną wpływu podsuwanych przez pisarza rozwiązań na jego środowisko kulturowe. Wiele istotnych problemów dotyczących powieści kryminalnej poruszonych zostało na spotkaniach we Wrocławiu, Gdańsku, Darłowie, Krakowie, Toruniu, Katowicach oraz na międzynarodowej konferencji *Kryminał. Między tradycją a nowoczesnością*, która odbyła się w Zielonej Górze w 2014 roku. Wówczas około pięćdziesięciu naukowców z Polski i zagranicy podzieliło się refleksją, która zazwyczaj zaczynała

<sup>16</sup> O analizie autobiograficznej stosowanej wobec powieści kryminalnej, obok metody autobiograficznej i krytyki genderowej, pisała również Małgorzata Stadnik w artykule *Metodologia Tajemnicy. Jak analizować współczesne powieści kryminalne?*, [w:] *W niewoli metody. Ograniczenia – zależności – szanse*, red. J. Tuszyńska, Ł. Lipiński, K. Nowak, Toruń 2016, s. 140-152.

<sup>17</sup> Podsumowaniem konferencji była książka *Tropy literatury i kultury popularnej*, red. S. Buryła, L. Gąsowska, D. Ossowska, Warszawa 2014.

się od uwag dotyczących nietypowości badanego utworu, wywodzącego się wszak od gatunku postrzeganego jako najbardziej skonwencjonalizowany. Tu po raz kolejny wypada zgodzić się z wnioskami Mariusza Kraski, że dziś strukturalne zależności i budowa fabuły nie zmieniają się na tyle, aby polemizować z teoriami Stanka Lasića i innych badaczy zajmujących się klasyczną powieścią kryminalną czy je rozwijać. Natomiast istotą współczesnej literatury popularnej jest efekt jej coraz szerszego oddziaływania<sup>18</sup>. Co więcej, badacz świadomy jednej z głównych funkcji tej literatury, czyli funkcji rozrywkowej, nie powinien zapominać o pozostałych. Wpływu na czytelnika nie należy kojarzyć głównie z władzą, manipulacją i świadomą indoktrynacją. Pisarz amerykański i europejski, w tym od prawie czterdziestu lat polski, nie jest odgórnie sterowany przez innych, a wręcz przeciwnie, jest wyrazicielem opinii społecznych. Literatura popularna zaś i jej przyległe obszary – kluby dyskusyjne, spotkania z autorem, blogi internetowe są dodatkową platformą kształtowania się świadomości społecznej. Mariusz Kraska we wstępie do swojej książki *Prosta sztuka zabijania* napisał:

[...] w pierwszej linii będzie mnie interesować bardziej „kryminalność kryminału” niż tkwiące w tym gatunku zdolności i możliwości do otwierania się na coraz szersze konteksty. Co z drugiej strony bynajmniej nie znaczy, że w procesie lektury-gry istniejące różnice będą ignorowane<sup>19</sup>.

Ponieważ zamknięta w kręgu czterech figur (uzależnienia, uwodzenia, śledzenia i interpretacji) analiza Mariusza Kraski jest wnikliwym i bardzo trafnym ujęciem problemu, pokrywającym się z wieloma moimi przemyśleniami, trudno ten temat na dziś uzupełnić o znaczące uwagi. Ciekawe wydaje się jednak otwarcie na wspomniane coraz szersze konteksty. Jest to temat niebezpieczny do podjęcia wobec nieuregulowanych narzędzi badawczych w tym zakresie. Łatwo tu o rozmycie i wypaczenie dyskursu naukowego. Stąd moja próba rozpoczęcia dyskusji, która nową metodologię potrafiłaby wypracować i wprowadzić do obiegu.

Wojciech Burszta i Mariusz Czubaj na łamach swojej publikacji *Krwawa setka*<sup>20</sup> przyznali, że najbliższy ich sympatiom jest czarny kryminał. Już w nim, począwszy od lat 40. ubiegłego wieku, codzienności bohaterów i życiu ulicy poświęcono więcej miejsca niż w klasycznym kryminale detektywistycznym. Ten drugi natomiast nie szokuje czytelnika opisami wyrafinowanych zabójstw i szczegółami dotyczącymi wyglądu i badania zwłok. Dziś oglądamy bardzo specyficzną hybrydę tych dwóch odmian, zwaną przez niektórych kryminałem społecznym. Ponieważ proces przekształcania się klasycznego kryminału w utwór zastępujący dziś XIX-wieczną powieść obyczajową

<sup>18</sup> *Ibidem*, s. 51.

<sup>19</sup> M. Kraska, *op. cit.*, s. 52.

<sup>20</sup> W.J. Burszta, M. Czubaj, *Krwawa setka, 100 najważniejszych powieści kryminalnych*, Warszawa 2007.

trwał lata, wydawałoby się, że trudne będzie ustalenie cezury, kiedy taka zmiana nastąpiła. Za konkretny wyróżnik, świadczący o nowych celach przyświecającym autorom piszącym tego typu utwory, proponuję przyjąć zmianę proporcji pomiędzy opisami detektywa i środowiska, w którym funkcjonuje, a główną intrygą kryminalną. Tam, gdzie przeważa tematyka społeczno-obyczajowa, a przestępstwo i suspens zaczynają być tylko dodatkami, przyciągającymi coraz bardziej potrzebującego silnych wrażeń, wychowanego przez medialne światy czytelnika, tam mamy do czynienia z nowym typem kryminału. Ponieważ nazwa „kryminał społeczny” coraz częściej pada w wielu opracowaniach dotyczących powieści kryminalnej, między innymi na stronach innych artykułów tej książki – czas na próbę zdefiniowania tego określenia.

Kryminał społeczny to przełamujący skostniałe schematy gatunkowe nowy rodzaj powieści kryminalnej, w którym przewagę nad intrygą dotyczącą zbrodni przejmują wątki poboczne i wyraziste tło społeczno-obyczajowe. Utwór skierowany jest zarówno do fanów kryminału, jak i do umiejącego odczytać drugą warstwę znaczeń doświadczonego czytelnika, potrafiącego w tej lekturze dostrzec zarówno okno, przez które obserwuje się świat, jak i zwierciadło odbijające rzeczywistość znaną odbiorcy<sup>21</sup>.

Pozwolę sobie postawić tezę, że przełomu w rozwoju tego gatunku, postrzeganego jako literatura typowo męska, dokonały panie. Jedną z prekursorok kryminału społecznego, obok Nowozelandki Ngaio Marsh, wydaje się właśnie Joanna Chmielewska, która debiutowała w roku 1964. Jej kontynuatorki Daria Doncowa i Camilla Läckberg wpłynęły również na zmianę stylu pisania u panów, stąd zapewne sukces *Millenium* Stiega Larssona. Zmienił się również czytelnik tej literatury. Sądząc między innymi po liczbie pojawiających się na polskim rynku autorek kryminałów, czyta te utwory coraz więcej kobiet. Analogiczne zjawiska obserwujemy na rynku polskim. Katarzyna Bonda, Joanna Jodełka czy Marta Obuch pokazują nam świat problemów, z którymi zmagają się współczesny człowiek. Intryga czy często bardziej wątek kryminalny zaczyna mieć w ich utworach znaczenie drugorzędne. Przesłania społeczne w większym niż przed laty stopniu pojawiają się również we współczesnych kryminałach, których autorami są panowie, u Miłoszewskiego, Krajewskiego i Wrońskiego. Jednakże w przypadku polskich autorów cały czas jest to jedynie tło dla rozgrywającej się wartko akcji dotyczącej wykrycia i ukarania przestępcy. Głównym celem moich rozważań jest odkrycie tendencji i kierunków, w które zmierza współczesny kryminał i co za tym idzie, zastanowienie się nad narzędziami pomocnymi w badaniu i odkrywaniu, jaki jest jego wpływ

---

<sup>21</sup> Bardzo dziękuję dr. Wolfgangowi Brylli za inspirację do napisania tej definicji i pozwolę sobie dopisać jego komentarz, że kryminały społeczne „oprócz okna i zwierciadła są jeszcze drzwiami do świata tak odległego, a jednak tak bliskiego; świata zbrodni nie wyimaginowanej, lecz realnej, przyprawiającej o dreszczyk emocji, budujących napięcie. Jednym słowem: są drzwiami do literatury”.

na współczesnych. Stąd obok gier z czytelnikiem i sytuowania bohaterów w określonych światach kultury coraz bardziej daje o sobie znać najistotniejsza funkcja tej literatury – wpływ na modelowanie ludzkich wyobrażeń o świecie i rządzących nim prawach. Nawet jeśli będzie ona nieuświadomiana i niebadana, literatura popularna będzie silnie oddziaływać na masowego odbiorcę. Faktyczny wybór naukowców dotyczy tego, czy włączyć się, czy nie w nurt badań nad literaturą popularną, w tym kryminalną, i czy analizować ją w szerszych kontekstach. Takie analizy, przy współpracy z innymi badaczami – etykami, filozofami i socjologami pomogą literaturoznawcom oznajmić, jaki jest kierunek, w którym zmierza literacka rzeczywistość kształtująca współczesnego człowieka.

## **HOW AND WHY STUDY MODERN CRIME NOVELS? REFLECTIONS ON SOCIAL CRIME FICTION**

### Summary

The paper discusses issues related to methodology used by Polish researchers focusing on crime novels. It describes a new evolutionary direction – social crime stories. The new direction enforces the adjustment of modern research methodology in order to include both the cultural context of the plot and the value system of the characters. The latter is one of the clearest windows that allows the inspection of present-day reality.